

***Original research paper****Received:* 25.07.2019  
*Accepted:* 10.01.2020**Anna Nosek**

ORCID: 0000-0002-1231-6964

Uniwersytet w Białymstoku

anna.nosek@poczta.onet.pl

**PRZEMIANY SYMBOLIKI WILKA W LITERATURZE DZIECIĘCEJ**Słowa kluczowe: *symbolika wilka, literatura dla dzieci, baśń***Wprowadzenie**

Analiza i prześledzenie symboliki wilka w kulturze i literaturze dziecięcej w ujęciu diachronicznym pozwalają na odnalezienie i wskazanie znaczących przemian w wizerunku i wartościowaniu tego zwierzęcia. Poniższy artykuł stanowi próbę porównawczych studiów, dla których podstawowymi materiałami źródłowymi były teksty z kanonu literatury dziecięcej, przede wszystkim polskiej (zarówno dawne, jak i współczesne), ale też odwołano się do obcych dzieł klasycznych, zwłaszcza baśni, z wilkiem jako bohaterem<sup>1</sup>. Kontekstem rozważań są przywoływane prace i badania poświęcone kulturowemu wizerunkowi i symbolice tego drapieżnika, które potwierdzają tezę, iż przeszedł on swoistą drogę od degradacji (w kulturze średniowiecznej, a także w kolejnych wiekach symbolizował zło, co znalazło swój wyraz w baśniach ludowych) aż do afirmacji we współczesnej polskiej literaturze dla młodych czytelników. Przede wszystkim w baśniach postmodernistycznych postać wilka zyskuje nowe interpretacje i pozytywną aksjologię.

**Od degradacji do afirmacji – przemiany symboliki wilka**

Już od czasów średniowiecza wilk był przedstawiany jako potwór apokaliptyczny, uosobienie sił nieczystych<sup>2</sup>. Ze względu na dzikość i nocną naturę kojarzono go z de-

<sup>1</sup> Artykuł stanowi pokłosie kwerend bibliotecznych finansowanych z programu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą „Regionalna Inicjatywa Doskonałości” na lata 2019-2022, nr projektu 009/RID/2018/19, kwota finansowania: 8 791 222 zł.

<sup>2</sup> Hasło „wilk”, w Władysław Kopański, *Słownik symboli* (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990), 462-465.

monem, diabłem, siłami zła i grzechu, światami podziemnym i zmarłych<sup>3</sup>. Tradycja chrześcijańska uznawała go za symbol dwóch grzechów głównych – chciwości i nieumiarkowania w jedzeniu i picciu, a także ucieleśnienie przemocy, chęci rabowania, pożądlivosti, okrucieństwa, chytrości, „nienasyconej żarłoczności, żądzy mordu”<sup>4</sup>. Przeciwwagą dla takiego negatywnego wizerunku była tradycja franciszkańska – poddany socjalizacji, nawrócony, skruszony i łagodny wilk z Gubbio, będący inspiracją dla wielu pisarzy i artystów. To jednak tylko wyjątek potwierdzający regułę, pozwalający dodatkowo wydobyć sensy symboliczne, zarówno religijne (wilk jako symbol grzechu; oswojony wilk – symbol nawrócenia), jak i egzystencjalne (np. wilk jako nieświadoma część ludzkiej natury, jungowski cień). Jolanta Ługowska zauważyła, że:

przeniesiony z ekscytującej legendy do świata pouczających egzemplów staje się przy tym wilk postacią wieloznaczną, umożliwiającą odczytania alegoryczne, stanowiącą swoisty pretekst do rozważań nad grzechem, nieuchronnością kary za popełnione winy, ułomnością natury ludzkiej, ale także nad możliwością odbycia pokuty i nawrócenia<sup>5</sup>.

Kulturowy negatywny obraz wilka zakorzenił się też w języku, przysłowiach („pa-trzeć na kogoś wilkiem” „wilk w owczej skórze”, „wilcza przyjaźń”, „nie wywołuj wilka z lasu” itp.)<sup>6</sup>, a także bajkach zwierzęcych. Odwołując się do prac badaczy, Iwona Rzepnikowska stwierdziła, że jest on jednym z popularniejszych bohaterów w tego typu utworach. Napisała: „Podstawowymi cechami reprezentowanymi przez wilka w bajce zwierzęcej są głupota, naiwność i łakomstwo, ujawniane zazwyczaj w sytuacjach fabularnych związanych ze zdobywaniem pożywienia”<sup>7</sup>.

Ten drapieżnik pojawiał się też w baśniach, zwłaszcza ludowych. Opierały się one na schematycznym podziale świata przedstawionego i postaci na dobre i złe. Wilk, a także jeden z jego wariantów – żelazny wilk – tak jak smok, Baba-Jaga czy macocha, służył najczęściej (choć nie zawsze – o czym będzie mowa poniżej) do prezentacji czarnej strony świata, niejednokrotnie sytuował się w pobliżu diabła. Violetta Wróblewska podkreślała:

W rodzimych bajkach ludowych realizujących T 315 „Żelazny wilk” tytułowe miano można odnieść do istoty pełniącej rolę antagonisty, która zgodnie ze schematem fabu-

<sup>3</sup> Por. Piotr Kowalski, *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie* (Wrocław: PWN, 1998), 578.

<sup>4</sup> Kopaliński, *Słownik symboli*, 462. Zob. również Stanisław Kobiela, *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji: starożytność i średniowiecze* (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 2002).

<sup>5</sup> Jolanta Ługowska, „Święty Franciszek i zwierzęta”, w *Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi. Motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, red. Piotr Kowalski, Katarzyna Łeńska-Bąk, Magdalena Sztandara (Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2007), 141. Zob. również Jolanta Ługowska, „Człowiek i zwierzę w bajce zwierzęcej, magicznej oraz w legendach o życiu świętych”, w *Bajka zwierzęca w tradycji ludowej i literackiej*, red. Adrian Miancki i Violetta Wróblewska (Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011), 45.

<sup>6</sup> Władysław Kopaliński, *Słownik mitów i tradycji kultury* (Warszawa: PIW, 1996), 1286-1287.

<sup>7</sup> Iwona Rzepnikowska, „Wilk”, w *Polska bajka ludowa. Słownik*, red. Violetta Wróblewska, dostęp 12.08.2019, bajka.umk.pl/sownik/lista-hasel/haslo/?id=186. Zob. również Roksana Sitniewska, „Wilk jako bohater ludowej bajki zwierzęcej”, w *Wilki i ludzie. Małe kompendium wilkologii*, red. Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska i Emilia Wiczorkowska (Katowice: Grupakulturalna.pl, 2014), 157.

larnym wątku wymusza na napotkanym ojcu nieświadome zaprzękanie swoich dzieci w zamian za okazaną pomoc, a następnie je uprowadza z rodzinnego domu<sup>8</sup>.

Warto przypomnieć, że interpretacji psychoanalitycznej postaci wilka w baśni *Trzy małe świnki* i w różnych wersjach *Czerwonego Kapturka* dokonał Bruno Bettelheim. W odniesieniu do pierwszej z nich pisał:

Nikt [...] nie ma wątpliwości, że wilk jest naprawdę złym zwierzęciem, ponieważ pragnie on niszczyć. Niegodziwość wilka odpowiada czemuś, co małe dziecko rozpoznaje w sobie samym – jego własnej chęci pożerania, której konsekwencją jest lęk, że może zostać pożarte przez kogoś innego. Tak więc wilk to eksternalizacja, czyli rzutowane na zewnątrz zło we wnętrzu dziecka, a historia ukazuje, jak dziecko może sobie z tym złem poradzić w sposób konstruktywny<sup>9</sup>.

Interpretując baśń *Czerwony Kapturek*, Bettelheim zwrócił uwagę na problematykę zła, ale też elementy erotyzmu wpisane w postać wilka, widoczne w wersji Charlesa Perraulta. Jest on w niej wyraźnie uwodzicielski, Czerwony Kapturek zaś symbolizuje upadłą kobietę. Do takiej jednoznacznej interpretacji skłaniał dodatkowo morał zamieszczony na końcu utworu: „Piękne młode dziewczęta źle czynią, jeśli dają posłuch lada komu; nie można się wtedy dziwić, że stają się łupem wilka. Wilki występują w wielu odmianach, ale najbardziej niebezpieczne są wilki układne, w szczególności zaś te, które podążają za młodymi dziewczętami na ulicy, a nawet aż do domu”<sup>10</sup>. Jak dowodził Bettelheim, w wersjach braci Grimm znajdziemy bardziej wieloznaczną prezentację postaci wilka. Symbolizuje on „wszelkie społeczne, zwierzęce tendencje w każdym z nas”<sup>11</sup>. Wielorakie psychologiczne konotacje tego zwierzęcia wskazuje Alicja Baluch, powołując się między innymi na opowiadanie Angeli Carter *Towarzystwo wilków*<sup>12</sup>. W nim, jak pisze badaczka: „młoda kobieta odkrywa i bezwstydnie odsłania głębię kobiecej natury, jej ukryte marzenia o bezwzględnym poddaniu się woli krwiożercy”<sup>13</sup>. Jednocześnie Alicja Baluch przypomina teksty, w których wilk znaczy to, co we wnętrzu człowieka ciemne, pełne urazów, lęków i przemocy. Zaznacza przy tym, że literatura, a zwłaszcza baśń pozwala to wszystko w „archetypowym porządku” oswoić, uspokoić, zjednoczyć, utożsamić, pogodzić<sup>14</sup>.

Baśnie, w których wilk to bohater negatywny, takie jak *Czerwony Kapturek*, ale też *O wilku i siedmiu kozłatkach* czy *Trzy świnki*, weszły na stałe do kanonu literatury dziecięcej. Były i nadal są one inspiracją również dla polskich pisarzy i oczywiście czytelników czy słuchaczy. Gertruda Skotnicka, pisząc *O zwierzyńcu w polskich*

<sup>8</sup> Violetta Wróblewska, „Żelazny wilk”, w *Polska bajka ludowa. Słownik*, red. Violetta Wróblewska, dostęp 15.04.2019, bajka.umk.pl/slownik/lista-hasel/haslo/?id=210.

<sup>9</sup> Bruno Bettelheim, *Cudowne i przyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*, tłum. Danuta Danek (Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2010), 81.

<sup>10</sup> Ibidem, 266.

<sup>11</sup> Ibidem, 272.

<sup>12</sup> Angela Carter, „Towarzystwo wilków”, w eadem, *Czarna Wenus*, tłum. Aleksandra Ambros (Warszawa: Czytelnik, 2000).

<sup>13</sup> Alicja Baluch, *Ceremonie literackie, a więc obrazy, zabawy i wzorce w utworach dla dzieci* (Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne, 1998), 27.

<sup>14</sup> Ibidem, 28.

*bajkach i bajeczkach dla dzieci*, zwracała uwagę, że „z wilkiem styka się dziecko bardzo wcześnie, często jest nim straszone (bo wilk cię zje...), a jego naturę poznaje z baśni o Czerwonym Kapturku, gdzie obok żądzy mordu cechuje go przebiegłość i podstęp”<sup>15</sup>. Przywołała też fragment dziecięcej opowieści z książki Kornela Czurowskiego, w której dochodzi do wyparcia – symptomatycznego dla zachowań dziecięcych względem wilka jako symbolu zła: „Była sobie dziewczynka, Kapturek, i poszła, i otworzyła drzwi, i już. Więcej nie umiem. A wilk? A wilka nie trzeba. Ja się go boję”<sup>16</sup>.

Badaczka podkreślała też, że utrwalone w kulturze, obecne w przysłowiach oraz tradycji bajkowej jednoznacznie negatywne obrazy i znaczenia wilka przywoływane są we współczesnych utworach dla dzieci niezwykle rzadko. Powołując się na przykłady z utworów Marii Konopnickiej, Jana Brzechwy, Tadeusza Śliwiaka czy Józefa Ratajczaka, wskazywała ślady łagodzenia stereotypu, przenikania postaci wilka do gier i zabaw dziecięcych<sup>17</sup>.

Czy zatem można postawić tezę, że symbolika wilka ewoluowała na przestrzeni dziejów, przechodząc swoistą drogę od degradacji do afirmacji, nobilitacji? Wydaje się, że tak, jeśli spojrzeć choćby na współczesną, tzn. dwudziestowieczną i nowszą baśń czy szerzej – literaturę i kulturę dziecięcą. Niemniej już w dziewiętnastym wieku można było zaobserwować dychotomiczne, niejednoznaczne wartościowanie postaci wilka, torujące drogę do współczesnych afirmatywnych, satyrycznych, humorystycznych czy proekologicznych ujęć. W polskich bajkach magicznych wilk bowiem występował nie tylko jako antagonist, ale niekiedy przybierał funkcję pomocnika – pomagał głównemu protagoniście w wykonaniu trudnych zadań.

Zwłaszcza w II połowie XIX i na przełomie XIX/XX wieku można było spotkać w polskiej literaturze dziecięcej pozytywne ukazanie wilka, co dowodzi intertekstualności baśni, jej otwartości na modyfikacje kulturowego „pre-tekstu”<sup>18</sup>. W swej monografii *Przyroda w polskiej prozie dla dzieci i młodzieży* Marek Kałny obok negatywnych obrazów wilka z XIX-wiecznych baśni Adolfa Dygasińskiego (*Dzieci, Zuchelek i wilczyśko* z tomu *Cudowne bajki*) przywołuje także takie, w których łagodzi się negatywny stereotyp tego zwierzęcia. Jako przykład podaje *Baśń o żelaznym wilku* An-

<sup>15</sup> Gertruda Skotnicka, „O zwierzyńcu w polskich bajkach i bajeczkach dla dzieci”, w *Literacka symbolika zwierząt: praca zbiorowa*, red. Anna Martuszczyńska (Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1993), 204.

<sup>16</sup> Ibidem.

<sup>17</sup> Ibidem, 204-206. Zob. również *Czytanie menażerii: zwierzęta w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej*, red. Anna Mik, Patrycja Pokora, Maciej Skowera (Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2016).

<sup>18</sup> W odniesieniu do literatury powszechnej Weronika Kostecka podaje też wiele wcześniejszych przykładów reinterpretacji postaci wilka, jednoznacznie negatywnie wartościowanego w wersji Charlesa Perraulta. Przykładem może być wersja z dramatu Ludwiga Tiecka *Leben Und Tod des kleinen Rotkäppchens: eine Tragödie* z 1800 roku, w której wilk jawi się jako postać tragiczna, pałająca żądzą zemsty za śmierć własnej żony, nienawidząca ojca Czerwonego Kapturka, a w rezultacie pożerająca dziewczynkę w odwecie). Autorka przywołuje nawet takie baśnie o Czerwonym Kapturku, w których dochodzi do wykluczenia wilka, a postacią negatywną jest Czerwony Kapturek, np. dramat Alphonse’a Daudeta *Le Roman du Chaperon-Rouge* (Paris: Michel Levy Freres, 1862). Weronika Kostecka, *Baśń postmodernistyczna – przeobrażenia gatunku: intertekstualne gry z tradycją literacką* (Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2014), 133-140.

toniego Czajkowskiego z 1845 roku<sup>19</sup> oraz *Jasiek Ćwieczek* Dygasińskiego<sup>20</sup> – wilk jawi się w nich jako drapieżca oraz pomocnik protagonisty<sup>21</sup>. W takich ujęciach, zdaniem badacza, uwidaczniają się niezmiennie prawa natury, ale też dalekim echem odbijają się dawne wierzenia i legendy, jak choćby ta o Romulusie i Remusie<sup>22</sup>. Warto przypomnieć również w tym miejscu *Piosenkę o wilczku* Marii Konopnickiej<sup>23</sup>. Przez zdrobnienia „wilczek”, „rozbójniczek” pisarka nadała żartobliwy ton całej zarysowanej historyjce, a raczej rekonstrukcji zabawy dziecięcej, łagodząc tym samym wizerunek tego drapieżnika. Staje się on *porte-parole* bawiącego się i oczywiście skorego do psot dziecka.

W swojej analizie postaci żelaznego wilka w literaturze polskiej Violetta Wróblewska zwróciła też uwagę na *Bajkę o Żelaznym Wilku* Wacława Sieroszewskiego z 1911 roku<sup>24</sup>. Napisała: „Tytułowy bohater okazuje się nie być demonem, lecz człowiekiem w masce o kształcie wilczego pyska. W baśni obserwujemy jego wewnętrzną ewolucję z dzikiego wodza leśnego plemienia w dobrego i sprawiedliwego króla”<sup>25</sup>. Żelazny wilk w dziele młodopolskiego twórcy to również symbol dzikiej natury każdego człowieka, ale i narodu zyskującego stopniowo swą tożsamość<sup>26</sup>.

Zupełnie inne, pozytywne światło rzuca na postać wilka Antoni Gawiński w swych *Bajkach staroświeckich* z 1925 roku<sup>27</sup>. To dalsze losy zwierzęcia (tego, którego znamy z *Czerwonego Kapturka*) – ponieważ się on po świecie z rozprutym brzuchem, a następnie spotyka krawca, który mu go zszywa. Autor dokonuje swoistej nowej interpretacji negatywnego bohatera – budzi on współczucie i litość<sup>28</sup>.

Zabawną, pastiszową wersję *Czerwonego Kapturka* stworzył także Jan Brzechwa. Nowa, zmodernizowana odłona baśni ma formę wierszowaną, opiera się w zasadzie na tym samym schemacie fabularnym, co jedna z wersji braci Grimm. Niemniej, jak zauważyła Halina Skrobiszewska, „tu mamy już wyraźną stylizację wiersza na »naiwność«, dialog bardzo prosty, przeplatany piosenkami, i w rezultacie z dość ponurego (zwłaszcza w zakończeniu) wątku robi pisarz niemal rewiu”<sup>29</sup>. Można powiedzieć

<sup>19</sup> Antoni Czajkowski, „Baśń o żelaznym wilku”, w *Biblioteka Warszawska*, t. 1 (Warszawa: Stanisław Jan Strąbski, 1845), 78-92. Wilk w tej baśni wprawdzie pomaga królewiczowi w uporaniu się z owcami, ale (niczym diabeł w baśniach ludowych) żąda ofiary z dzieci. W finale ponosi jednak klęskę (zostaje rozszarpany przez psy). Por. Violetta Wróblewska, „Postać żelaznego wilka w folklorze i literaturze polskiej”, w *Wilki i ludzie*, 186-188.

<sup>20</sup> Adolf Dygasiński, „Jasiek Ćwieczek”, w idem, *Cudowne bajki* (Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, 1939), 91-110.

<sup>21</sup> Marek Kątny, *Przyroda w polskiej prozie dla dzieci i młodzieży* (Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2002), 214.

<sup>22</sup> Ibidem. Romulus i Remus to bliźnięta z legendy o założeniu Rzymu, wykarmione przez wilczycę (Wilczyca kapitolinińska to symbol Rzymu). Warto przypomnieć, że podobny motyw znajdziemy w baśni o Waligórze i Wyrwidębie.

<sup>23</sup> Maria Konopnicka, „Piosenka o wilczku”, w eadem, *Utwory dla dzieci* (Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1988), 43.

<sup>24</sup> Wacław Sieroszewski, *Bajka o Żelaznym Wilku* (Kraków: Spółka Nakładowa „Książka”, 1911).

<sup>25</sup> Wróblewska, „Postać żelaznego wilka w folklorze i literaturze polskiej”, 183.

<sup>26</sup> Ibidem, 185.

<sup>27</sup> Antoni Gawiński, *Bajki staroświeckie* (Warszawa: M. Arct, 1925).

<sup>28</sup> Kostecka, *Baśń postmodernistyczna*, 137.

<sup>29</sup> Halina Skrobiszewska, *Brzechwa* (Warszawa: Agencja Autorska, 1965), 58.

jeszcze bardziej dosadnie – Brzechwa wcielił się w rolę *trickstera* literatury<sup>30</sup>, dokonał swoistego przeniesienia bohaterów i miejsca akcji, uwspółcześnił realia, a przede wszystkim wprowadził nowe, uładzone zakończenie, rozbijając tym samym topos, z którym byliśmy do tej pory oswojeni:

Gajowy był w siódmym niebie.  
 Okręcił babcię dookoła siebie,  
 Uściskał się z Czerwonym Kapturkiem,  
 A wilka związał bardzo mocnym sznurkiem  
 I zawiózł od razu prosto do Warszawy.  
 Oto jest koniec bajki. I koniec zabawy.  
 A wiecie, co z wilkiem się dzieje?  
 Wilk pożegnać musiał knieję  
 I zamieszkał w warszawskim zoo,  
 Gdzie mu niezbyt wesoło,  
 Toteż jest na wszystkich zły  
 I przez kraty szczyrzy kły.  
 Nie podchodźcie do klatki za blisko,  
 Bo to bardzo niedobre wilczyisko.  
 A teraz już, dzieci, koniec.  
 Nie pytajcie mnie więcej o nic,  
 Bo gdybym coś więcej wiedział,  
 To bym wam sam opowiedział<sup>31</sup>.

Brzechwa stworzył „narodową”, a zarazem humorystyczną wersję losów baśniowego wilka. Motyw jego zamknięcia w warszawskim zoo wskazuje niejako drogę kolejnym polskim twórcom, staje się symbolicznym drogowskim przemian topiki baśniowej, intertekstualnych gier i zabaw baśniowym uniwersum.

\*        \*  
 \*

W odniesieniu do II połowy XX, a zwłaszcza przełomu XX i XXI wieku należy wręcz mówić o swoistej modzie na baśniowe przeróbki, reinterpretacje, dalsze ciągi baśniowych fabuł, które za Weroniką Kostecką można określić jako „baśnie postmodernistyczne”. Wychodzą one spod pióra nie tylko znanych i docenianych współcześnie pisarzy (Hanna Krall, Anna Kamińska, Bogdan Butenko, Grzegorz Kasdepke, Danuta Wawiłow, Natalia Usenko, Joanna Olech), ale także internautów – o całym nurcie tego typu twórczości w Internecie, zwanym fan fiction, pisała Ewa Chuchro<sup>32</sup>.

Warto podkreślić, że takie swobodne, postmodernistyczne podejście do tradycji, igranie archetypami i symbolami czy odwracanie ról topicznych to w pewnym sensie

<sup>30</sup> Grzegorz Leszczyński, *Książki pierwsze. Książki ostatnie? Literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań nowoczesności* (Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012), 137.

<sup>31</sup> Jan Brzechwa, *Bajki samograjki* (Warszawa: Czytelnik, 1986), 41-42.

<sup>32</sup> Ewa Chuchro, „Fan fiction – uwagi o twórczości literackiej i kulturze czytelnicy dzieci i młodzieży w sieci”, w *Po potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XXI wieku. Diagnozy i postulaty*, red. Danuta Świerczyńska-Jelonek, Grzegorz Leszczyński i Michał Zajac (Warszawa: SBP, 2008), 86-96.

burzenie kodu kulturowego. Niekiedy może to prowadzić do realizacji ocierających się o kicz, co widać w często nieudolnych przeróbkach i skrótach baśni, o których negatywnie wypowiadał się Grzegorz Leszczyński w wywiadzie *Tak, straszmy dzieci baśniami*. Mówił on następująco o przeróbkach baśni (np. braci Grimm), także tych z motywem wilka:

Kaleczy się w ten sposób jednak nie tylko literaturę, ale i dziecko. Baśń to gatunek idealny, od zarania świetnie sprawdzone przedszkole ludzkości, elementarz osobisty uczący systemu wartości, w którym dobro zwycięża, a zło musi być ukarane. Nie możemy więc wolno puścić wilka i zaprzyjaźnić się z nim, bo postanowił zostać jaroszem, choć przedtem zjadł Czerwonego Kapturka i babcie. To wbrew baśniowej logice. Przy takiej wersji wydarzeń młody czytelnik nigdy nie zrozumie toposu wilka, nie pozna ważnego kodu kulturowego. Wilk jest uosobieniem zła, podobnie jak Baba Jaga<sup>33</sup>.

Powyższe dylematy znajdziemy jeszcze w wielowymiarowej, wieloznaczej i autotematycznej książce Hanny Krall *Co się stało z naszą bajką*, która została wyróżniona przez IBBY w 1994 roku. Autorka oddaje w niej głos fikcyjnym „negatywnym” personom, które sprzeciwiają się baśniowej tradycji i logice i nie chcą pełnić swych ról. Próbują zatem zmieniać fabularne wątki baśni, eliminować elementy grozy lub zła. Jednocześnie zadają wciąż pytanie, co się stało z naszą bajką, dochodząc do wniosku, iż baśń bez zła to baśń nudna, ale też pozbawiona wartości i drogowskazów moralnych. Padają tam znamienne słowa o tym, że bez smutku nie ma radości, a „nieprzeżyty smutek, przed którym uciekliśmy, i tak nas kiedyś dopadnie”<sup>34</sup>. W konsekwencji baśniowe postacie stwierdzają, iż: „Nie mamy prawa zmieniać bajek. Muszą pozostać takie, jak są, na zawsze”<sup>35</sup>.

Współcześnie mamy jednak częściej do czynienia z ponowoczesną manifestacją wolności twórczej w swobodnym igraniu tradycją. Dochodzi wówczas do dowolnego jej formowania i parodiowania, wprowadzania nowych akcentów znaczeniowych i fabularnych.

Nietypową konwencję świata na opak, która pełni funkcję ludyczną i parodystyczną (wpisana jest w podkulturę dziecięcą), obejmującą też postać wilka, stosuje Bohdan Butenko w baśni *Czerwony Kapturek (bajka myśliwska)*, zamieszczonej w zbiorze *Krulewna Śnieżka* z 2008 roku. Jak słusznie twierdzi Weronika Kostecka, Butenko odwraca schematy, stosuje intertekstualną grę, co prowadzi do tego, że baśniowa opowieść, z którą oswoili nas bracia Grimm czy Perrault, „rozpadnie się całkowicie – wilk zjawia się w lesie w nieodpowiednim miejscu, o nieodpowiedniej porze, leśniczy strzela do Kapturka (na szczęście chybi), Kapturek zastaje w domu babcie zamiast wilka itd.”<sup>36</sup>. Konwencja świata, a raczej baśni na opak zyskuje swe apogeum w absurdalnym i komicznym zarazem dialogu wnuczki z babcją. Na pytanie tej pierwszej: „Babciu, Babciu, dlaczego masz takie wielkie oczy?”, starowina odpowiada: „Wielkie oczy! Jeszcze tego brakowało! A cóż to – krowa jestem albo inny hipopotam, czy co?

<sup>33</sup> Wywiad z prof. Grzegorzem Leszczyńskim „Tak, straszmy dzieci baśniami”, *Rzeczpospolita*, 4.04.2010, dostęp 12.08.2019, [www.rp.pl/artykul/456562.html](http://www.rp.pl/artykul/456562.html).

<sup>34</sup> Hanna Krall, *Co się stało z naszą bajką* (Warszawa: Twój Styl, 1994), 9.

<sup>35</sup> Ibidem, 10.

<sup>36</sup> Kostecka, *Baśń postmodernistyczna*, 170.

Na umysł ci chyba padło, wnusiu kochana...<sup>37</sup>. Butenko zmienia też „scenariusz” losów wilka – nie pożera on ani babci, ani Czerwonego Kapturka, nie zostaje zastrzelony przez myśliwego, za to ucieka do lasu z podwiniętym ogonem, „w babcinym czepku, cały w pierzu”<sup>38</sup>.

Ze swoistą grą, a co za tym idzie – innym nacechowaniem aksjologicznym wilka, mamy do czynienia w *Bajce o dobrym człowieku* autorstwa Grzegorza Kasdepke. Opowiada ona o człowieku, którego pożarł wilk, gdyż chciał sprawdzić, czy jest on rzeczywiście „dobry” (czytaj: „smaczny”). Autor igrza znaczeniami słowa „dobry” i to właśnie opaczne rozumienie (bardziej dosłowne) jest przyczyną „katastrofy”, a nie wilcza zła natura. W tej popkulturowej bajce czytamy:

- Dzień dobry – uklonił się wilk. – Czy to pan jest tym dobrym człowiekiem?
- Tak, to ja – odparł trochę zawstydzony dobry człowiek.
- Więc wilk go zjadł.
- Jadł powoli, delektując się każdym kęsem. Wreszcie przełknął ostatni kawałek, przeciągnął się, beknął i rzekł:
- A jednak opinia publiczna przesadza. Ten człowiek wcale nie był taki dobry...<sup>39</sup>

Warto w tym miejscu przypomnieć utwór Anny Kamieńskiej *Wilk*, opublikowany w tomiku *Zajęczy pałac* (1962), który w satyrycznym zwierciadle pokazywał nie tylko wilka, ale także samego człowieka. W konsekwencji doszło tu do odwrócenia ról: tytułowy bohater jest ofiarą, „nieludzki” myśliwy – drapieżcą:

- Wilk, wściekły, wygłodniały, na śniadanie czeka.
- „Skosztowałbym ja teraz z kośćmi człowieka!”
- Coś szeleści. Wilk skoczył. Pif! Paf! – Już nieżywy.
- To nie człowiek cię zabił, wilku, to myśliwy<sup>40</sup>.

Wilk jednak we współczesnych przeróbkach klasycznych baśni to nie zawsze drapieżnik. Beata Rojek wybiera taką wersję, w której nie pożera on ani babci, ani Czerwonego Kapturka – ucieka, zobaczywszy siekiere drwala mieszkającego tuż obok domu babci<sup>41</sup>. Lub odwrotnie – wilk pożera Czerwonego Kapturka i ślad po nim ginie – nie dochodzi zatem do momentu szczęśliwego zakończenia. Z taką propozycją mamy do czynienia w *Czerwonym Kapturku* autorstwa Joanny Olech – nie bez powodu baśń ukazała się w serii „Niebaśnie”<sup>42</sup>.

Przykładami baśni postmodernistycznych z przełomu XX/XXI wieku z motywem wilka mogą być też utwory Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel (*Trzy obrotne świnki*), Natalii Usenko (*Bajka o Trzech Świnkach*, *Czerwony Sweterek i Wilkołak*, *Czerwony Kapturek i Wesola Babunia*) czy wreszcie *Smacznego, proszę wilka!* Marty Guśniewskiej.

<sup>37</sup> Bohdan Butenko, *Krulewna Śnieżka* (Warszawa: Nasza Księgarnia, 2008), 21.

<sup>38</sup> Ibidem, 26.

<sup>39</sup> Grzegorz Kasdepke, „Bajka o dobrym człowieku”, *Świerszczyk* 5 (1997): 9.

<sup>40</sup> Anna Kamieńska, *Zajęczy pałac* (Warszawa: Czytelnik, 1984), 14. Ciekawą propozycję interpretacyjną postaci wilka w tym utworze, z położeniem nacisku na to, że nie jest on zły, a raczej głodny, dziki, proponuje Alicja Ungeheuer-Gołąb w książce *Poezja dzieciństwa, czyli droga ku wrażliwości* (Rzeszów: Wydawnictwo WSP w Rzeszowie, 1999), 191-192.

<sup>41</sup> Beata Rojek, *Czerwony Kapturek* (Janki: Agencja Wydawnicza Morex, 2017), 28.

<sup>42</sup> Joanna Olech, *Czerwony Kapturek* (Warszawa: Jacek Santorski Agencja Wydawnicza, 2005).



W *Trzech obrotnych świnkach* Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel dochodzi do odwrócenia ról topicznych. Wilk jest dobry, o czym przekonuje już sam początek utworu:

Za siedmioma drzewami, za siedmioma krzakami, w nieco zaniedbanym, ale przytulnym słomianym domku żył sobie sympatyczny wilk. Nikomu nie wadził i nie miał dużych wymagań. Do tego stopnia, że czasami zastanawiał się, czy jest jeszcze wilkiem, czy może już tylko zdziczałym psem?<sup>43</sup>

Świnki przeciwnie niż w pierwowzorze – są złe, interesowne, dążą do tego, by oszukać, omamić wilka, wyłudzić od niego pieniądze. Autorka dokonuje też swoistego przeniesienia znanych z baśni ludowych bohaterów literackich do nowoczesnej czasoprzestrzeni. Jej wyznaczniki stanowią produkty, które świnki akwizytorce próbują sprzedać wilkowi: koldra antyalergiczna, profilowana silikonowa poduszka, podgrzewane prześcieradło, łóżko wodne, sprzęt do karaoke, 62-częściowy zestaw garnków, inteligentna kuchenka, pralkosuszarka, elektryczne podgrzewacze do łap, pas wyszczuplający ogon itp. W konsekwencji tworzona jest nowa fabuła, będąca alternatywą dla pierwowzoru. *Trzy obrotne świnki* stają się opowieścią o konsumpcjonizmie i jego mechanizmach, polegających na próbie wpojenia człowiekowi przekonania, iż potrzebuje on coraz więcej przedmiotów „zbędnych”, ale atrakcyjnych tylko i wyłącznie ze względu na swą „nowoczesność”. Mechanizmy te opisywał m.in. Zygmunt Bauman. Zwracał on uwagę, iż konsumpcyjny styl życia wiąże wizję szczęścia „nie tyle z zaspokojeniem potrzeb [...], ile z ciągle rosnącą liczbą i nasilaniem się pragnień wymagających natychmiastowego spożycia i śpiesznego zastąpienia przedmiotów, które mają te pragnienia zaspokajać”<sup>44</sup>. *Trzy obrotne świnki* przedstawiają optymistyczne zakończenie losów wilka – porzuciwszy materialistyczny hedonizm, ucieka on do lasu.

Wilk występuje też w *Bajce o Trzech Świnkach* Natalii Usenko. Autorka wyraźnie parodiuje pierwowzór baśni, przenosi fabułę do przestrzeni współczesnego blokowiska, tworzy zupełnie nowe postacie, które nie mają nic wspólnego z oryginałem. Wilk jest bowiem po prostu nazwiskiem pedantycznego, wzbudzającego respekt dozorca, natomiast świnki to pejoratywne określenie trzech siostr. Zostają one scharakteryzowane już na początku utworu: „Były raz sobie trzy siostry, które mieszkały w tym samym bloku. Straszne były z nich świnki! Wszędzie miały okropny śmietnik”<sup>45</sup>. Można więc powiedzieć, że „świnki” reprezentują sferę chaosu, „wilk” zaś to, co uporządkowane – napomina, zachęca do utrzymania porządku, straszy miotłą. Baśniowy happy end to ślub Wilka z jedną ze świnek.

Natalia Usenko stosuje też zabiegi trawestacyjne i parodystyczne, opowiadając historię *Czerwony Sweterek i Wilkołak* oraz *Czerwony Kapturek i Wesola Babunia*. W pierwszej z wymienionych opowieści dalekim echem odbijają się niektóre elementy fabularne *Czerwonego Kapturka*: wnuczka odwiedza babcię, pojawia się rekwizyt znany z baśni – koszyczek. Wilk natomiast przeistacza się w chłopaka (Wilkołaka), z którym spotyka się

<sup>43</sup> Roksana Jędrzejewska-Wróbel, *Siedmiu wspaniałych i sześć innych, nie całkiem nieznanymi historiami* (Warszawa: Wydawnictwo Bajka, 2010), dostęp 12.08.2019, [zaproszenie.operon.pl/download/Trzy-obrotne-swinki.pdf](http://zaproszenie.operon.pl/download/Trzy-obrotne-swinki.pdf).

<sup>44</sup> Zygmunt Bauman, *Konsumowanie życia*, tłum. Monika Wyrwas-Wiśniewska (Kraków: Wydawnictwo UJ, 2009), 39.

<sup>45</sup> Natalia Usenko, „Bajka o Trzech Świnkach”, w Natalia Usenko, Danuta Wawitów, *Wierzbowa 13. Opowieści z Wierzbowej 13* (Warszawa: Egmont Polska, 2010), 170.

Czerwony Sweterek. W opowieści *Czerwony Kapturek i Wesola Babunia* wilk wprowadzie połyka babcię, aby zaraz potem ją wypluć, na komendę Kapturek. Wciela się tym samym w rolę oswojonego psa, który „mieszka z Czerwonym Kapturem i jest bardzo grzeczny. Nie wchodzi na łóżka. Połyka tylko to, co mu dadzą w miseczkę”<sup>46</sup>.

Przywołane utwory Roksany Jędrzejewskiej-Wróbel i Natalii Usenko stanowią literacką grę intertekstualną z istniejącymi od wieków baśniowymi utworami. Wykorzystują znane wszystkim motywy i postacie, by pokazać je w nowym kontekście kulturowym, innych konfiguracjach fabularnych, często parodystycznych i humorystycznych – jako wzorzec czy pretekst umożliwiający opowiadanie o problemach współczesności<sup>47</sup>. Niektórzy pisarze, jak Marta Guśniowska, idą jeszcze dalej – nowoczesna interpretacja i zmierzenie się z negatywnym stereotypem wilka okraszone dużą dozą humoru słownego i sytuacyjnego czynią z baśni *Smacznego, proszę wilka* piękną, wzruszającą przypowieść egzystencjalną o sztuce przyjaźni i sztuce umierania<sup>48</sup>.

\*            \*  
\*  
\*  
\*

W najnowszej twórczości dla dzieci, to znaczy z przełomu XX/XXI wieku, tendencja przewartościowywania aksjologii znanych dla dziecka motywów zwierzęcych, baśniowych ma jednak jeszcze inne znaczenie i przesłanki. Wiąże się nie tylko ze swobodną zabawą hipertekstem, manifestacją swobody twórczej, sposobem opowiadania o współczesności i człowieku. Literatura dziecięca, zwłaszcza adresowana do najmłodszych czytelników, z natury swej dąży bowiem do idealizacji i estetyzacji świata przedstawionego. Przede wszystkim zaś uwrażliwia, uczy nowego, bardziej humanitarnego podejścia do przyrody. Służy temu niewątpliwie nurt twórczości, który można określić jako proekologiczny.

W duchu przełamywania zakorzenionych w naszej kulturze i klasycznych baśniach stereotypów dotyczących wilków snuje swe opowieści o nich Adam Wajrak<sup>49</sup> w cyklu dla dzieci *Przewodnik prawdziwych tropicieli. Zima*. Szczegółowo opisuje sposób bycia watahy (podkreślając, że zwierzęta te żyją w stadzie, a nie w samotności) oraz cechy charakteru tych drapieżników (wilk jest płochliwy, ale też ciekawski, panicznie boi się człowieka). Wajrak zwraca się do młodych czytelników następująco:

Strach przed wilkami wpajano nam przez pokolenia – jest więc czymś zupełnie normalnym i nie ma się czego wstydzić. Dlatego nie myślcie o sobie, że jesteście jakimiś mięczakami, gdy na widok świeżego wilczego tropu nogi zaczną wam drżeć, a na odgłos wycia pot spłynie wam po plecach [...]. Co jakiś czas, i to raczej z winy ludzi, atakują nas zwierzęta – żubry, niedźwiedzie i bardzo rzadko – dziki. Nigdy jednak wilki! Nie znam żadnego takiego przypadku i zapewne nie było takiego w Europie od kilkuset lat. Pora więc przestać się ich bać. Wilk to zupełnie normalne zwierzę<sup>50</sup>.

<sup>46</sup> Ibidem, 168.

<sup>47</sup> Kostecka, *Baśń postmodernistyczna*, 247.

<sup>48</sup> Marta Guśniowska, *Smacznego, proszę wilka!* (Warszawa: Tashka, 2018). Wersja książkowa baśni powstała na bazie wcześniejszej sztuki teatralnej pod tym samym tytułem.

<sup>49</sup> Adam Wajrak jest też autorem tekstów publicystycznych na temat wilków, a także książki *Wilki* (Warszawa: Agora, 2015).

<sup>50</sup> Adam Wajrak, *Przewodnik prawdziwych tropicieli. Zima* (Warszawa: Agora 2012), 46.

W nurcie proekologicznym umieścić też można baśń Tomasza Samojlika *Wilk Ambaras* z 2012 roku oraz komiks *To nie jest las dla starych wilków*, w którym przez z pozoru błahą historyjkę i sytuację – stary, słaby wilk przepędza z lasu silnego, zdziczałego pitbulla – autor zaprezentował tragizm sytuacji tego drapieżnika we współczesnym chorym, pozbawionym równowagi ekosystemie. Padają tu słowa przepełnione nutką goryczy: „Przepędzanie wilków z lasu było dziełem myśliwych [...]. Świętowano długo i zapamiętane. Las był odwilczony...”<sup>51</sup>, a także podszyte ironią nawiązanie baśniowe: „Duch Czerwonego Kapturka wciąż silny w narodzie”<sup>52</sup>. Przesłanie komiksu Tomasza Samojlika nie jest optymistyczne. Oddaje je sam tytuł oraz zakończenie losów głównego bohatera – będąc drapieżcą, musi on opuścić dom (las), gdyż „czasy się zmieniły [...], nikt już nie chce być zjadany”<sup>53</sup>.

Pokazując nowoczesne, proekologiczne ujęcia wilka, można również przywołać baśń Bogdana Dudki<sup>54</sup> *Wilczek Milczek* z 2014 roku, opartą na zastyszanej w okolicach Puszczy Białowieskiej opowieści, wystylizowanej na gawędę babci. Autor wyraźnie neguje baśniowy, negatywny obraz tego zwierzęcia, utrwalony w baśni o Czerwonym Kapturku, kiedy mówi bezpośrednio do czytelnika dziecięcego: „Pokochajcie wilki, to wspaniałe zwierzęta. Nie bójcie się ich. To one nas boją się znacznie bardziej. I nieprawdą jest, że wilk zjadł Czerwonego Kapturka i jego babcię”<sup>55</sup>.

Dlatego wilk w baśni Bogdana Dudki nie jest antagonistą, a przyjacielem małej dziewczynki. Odkłamywaniu jego zakorzenionego stereotypu służą w *Wilczku Milczku* dwa plany fabularne. Pierwszy ma charakter baśniowy, oparty na schemacie: sieroctwo wilczka – opuszczenie (utrata) domu – perypetie bohatera – szczęśliwe zakończenie: powrót do domu (puszczy). *Wilczek Milczek* to w takim kontekście baśń o małym osieroconym wilczku ocalonym przez dziewczynkę. Drugi plan książeczki Bogdana Dudki ma charakter realistyczny. Przekazuje się tu podstawowe zoologiczne informacje na temat miejsc występowania, natury, obyczajów, specjalistycznego nazewnictwa w odniesieniu do tych drapieżników. Oba plany – baśniowy i realistyczny – służą modelowaniu nowej proekologicznej wrażliwości wśród dzieci. Pokazują też na przykładzie bohaterki, małej dziewczynki, drogę jej dorastania do prawdziwej przyjaźni, polegającej na poszanowaniu prawa do wolności dzikich zwierząt, jakimi są wilki. Wzmocnia to odautorskie przesłanie zamieszczone na końcu utworu: „A wilczą naturą jest wolność”<sup>56</sup>.

## Zakończenie

Wilki przeszedł swoistą drogę od degradacji (w klasycznych baśniach ludowych symbolizował zło i obrazował lęk przed zwierzętami), przez takie ujęcia, zwłaszcza

<sup>51</sup> Tomasz Samojlik, *To nie jest las dla starych wilków* (Warszawa: Kultura Gniewu, 2016), 7-8.

<sup>52</sup> Ibidem, 6.

<sup>53</sup> Ibidem, 12.

<sup>54</sup> Bogdan Dudko to znany poeta, animator kultury, absolwent białostockiej polonistyki, wieloletni redaktor naczelny i animator Pisma Literacko-Artystycznego „Kartki”. *Wilczek Milczek* wydany w 2014 r. w wydawnictwie Biała Wieża to jego debiut w zakresie literatury dla dzieci.

<sup>55</sup> Słowo autora do czytelników zamieszczone na czwartej stronie okładki.

<sup>56</sup> Bogdan Dudko, *Wilczek Milczek* (Białowieża: Biała Wieża, 2014), 24. Por. Anna Nosek, *W przestrzeniach univsum i regio. Wiersze dla dzieci współczesnych pisarzy regionu podlaskiego – interpretacje* (Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2015), 115-118.

w baśniach literackich, w których stawał się postacią niejednoznaczną, aż do pełnej afirmacji w najnowszej literaturze dla młodych czytelników. Szczególnie w baśniach postmodernistycznych zyskał on nowe interpretacje i pozytywną aksjologię. Uwidacznia się w nich bowiem swoiste odwracanie ról topicznych. Współcześni autorzy nadają wilkowi wiele cech pozytywnych, których nie można było spotkać w tradycyjnym baśniowym uniwersum. Z jednej strony burzą więc kod kulturowy, z drugiej zaś – w zależności od kontekstu – infantylizują postać, która staje się *porte-parole* samego dziecka (mowa wówczas o wilczku – w tej linii udziecinniającej, deminutywnej tworzyła niegdyś Maria Konopnicka), stylizują wilka na udomowionego psa, wskazują pozytywne cechy jego natury. Zabiegi takie zmniejszają dystans między postacią tego drapieżnika a dzieckiem, a w planie psychologicznym – niwelują lęk przed zwierzętami i złem, którego kulturowym nośnikiem od wieków był między innymi wilk. Ciekawe są też takie teksty, które sytuują jego postać w kontekście współczesnej kultury (zwłaszcza konsumpcjonizmu), a także w kręgu uniwersalnych problemów egzystencjalnych (twórczość Marty Guśniewskiej). Wreszcie najnowsza polska literatura dla dzieci, przede wszystkim ta przepojona wartościami i ideałami proekologicznymi (w tym nurcie tworzą Tomasz Samojlik, Bogdan Dudko, Adam Wajrak), wręcz upomina się o przełamywanie stereotypów zwierzęcych utrwalonych w kulturze, tradycyjnych bajkach czy języku. Utwory tego typu łączą niejednokrotnie ujęcia idealizujące i fantastyczne z realistycznymi, a niekiedy wręcz encyklopedycznymi wiadomościami na temat wilków, ich obyczajów i charakteru. Drapieżnik ten symbolizuje wówczas pierwotną naturę, pisarze zaś wskazują na konieczność szacunku i szczególnej troski człowieka o świat dzikich zwierząt oraz ekosystem.

### Bibliografia

- Baluch, Alicja. *Ceremonie literackie, a więc obrazy, zabawy i wzorce w utworach dla dzieci*. Kraków: Wydawnictwo Edukacyjne, 1998.
- Bauman, Zygmunt. *Konsumowanie życia*. Tłum. Monika Wyrwas-Wiśniewska. Kraków: Wydawnictwo UJ, 2009.
- Bettelheim, Bruno. *Cudowne i pożyteczne. O znaczeniach i wartościach baśni*. Tłum. Danuta Danek. Warszawa: Wydawnictwo W.A.B., 2010.
- Brzechwa, Jan. *Bajki samograjki*. Warszawa: Czytelnik, 1986.
- Butenko, Bohdan. *Krulewna Śnieżka*. Warszawa: Nasza Księgarnia, 2008.
- Carter, Angela. „Towarzystwo wilków”. W eadem, *Czarna Wenus*. Tłum. Aleksandra Ambros. Warszawa: Czytelnik, 2000.
- Chuchro, Ewa. „Fan fiction – uwagi o twórczości literackiej i kulturze czytelniczej dzieci i młodzieży w sieci”. W *Po potopie. Dziecko, książka i biblioteka w XXI wieku. Diagnozy i postulaty*, red. Danuta Świerczyńska-Jelonek, Grzegorz Leszczyński i Michał Zajac, 86-96. Warszawa: SBP, 2008.
- Czajkowski, Antoni. „Baśń o żelaznym wilku”. W *Biblioteka Warszawska*, t. 1, 78-92. Warszawa: Stanisław Jan Strąbski, 1845.
- Czytanie menażerii: zwierzęta w literaturze dziecięcej, młodzieżowej i fantastycznej*, red. Anna Mik, Patrycja Pokora, Maciej Skowera. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2016.
- Daudet, Alphonse. *Le Roman du Chaperon-Rouge*. Paris: Michel Levy Freres, 1862.
- Dudko, Bodan. *Wilczek Milczek*. Białowieża: Biała Wieża, 2014.

- Dygasiński, Adolf. „Jasiek Ćwiczek”. W idem, *Cudowne bajki*, 91-110. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Biblioteka Polska”, 1939.
- Gawiński, Antoni. *Bajki staroświeckie*. Warszawa: M. Arct, 1925.
- Guśniowska, Marta. *Smaczego, proszę wilka!* Warszawa: Tashka, 2018.
- Jędrzejewska-Wróbel, Roksana. *Siedmiu wspaniałych i sześć innych, nie całkiem nieznanych historii*. Warszawa: Wydawnictwo Bajka, 2010. Dostęp 12.08.2019. zaproszenie.operon.pl/download/Trzy\_obrotne\_swinki.pdf.
- Kamińska, Anna. *Zajęczy patac*. Warszawa: Czytelnik, 1984.
- Kasdepke, Grzegorz. „Bajka o dobrym człowieku”, *Świerszczyk* 5 (1997): 9.
- Kątny, Marek. *Przyroda w polskiej prozie dla dzieci i młodzieży*. Kielce: Wydawnictwo Akademii Świętokrzyskiej, 2002.
- Kobieliński, Stanisław. *Bestiarium chrześcijańskie. Zwierzęta w symbolice i interpretacji: starożytność i średniowiecze*. Warszawa: Instytut Wydawniczy „Pax”, 2002.
- Konopnicka, Maria. „Piosenka o wilczku”. W eadem, *Utwory dla dzieci*, 43. Warszawa: Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza, 1988.
- Kopaliński, Władysław. *Słownik mitów i tradycji kultury*. Warszawa: PIW, 1996.
- Kopaliński, Władysław. *Słownik symboli*. Warszawa: Wiedza Powszechna, 1990.
- Kostecka, Weronika. *Baśń postmodernistyczna – przeobrażenia gatunku: intertekstualne gry z tradycją literacką*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2014.
- Kowalski, Piotr. *Leksykon znaki świata. Omen, przesąd, znaczenie*. Wrocław: PWN, 1998.
- Krall, Hanna. *Co się stało z naszą bajką*. Warszawa: Wydawnictwo Twój Styl, 1994.
- Leszczyński, Grzegorz. *Książki pierwsze. Książki ostatnie? Literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań nowoczesności*. Warszawa: Wydawnictwo SBP, 2012.
- Ługowska, Jolanta. „Człowiek i zwierzę w bajce zwierzęcej, magicznej oraz w legendach o życiu świętych”. W *Bajka zwierzęca w tradycji ludowej i literackiej*, red. Adrian Miancki, Violetta Wróblewska, 45. Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2011.
- Ługowska, Jolanta. „Święty Franciszek i zwierzęta”. W *Bestie, żywy inwentarz i bracia mniejsi. Motywy zwierzęce w mitologiach, sztuce i życiu codziennym*, red. Piotr Kowalski, Katarzyna Łeńska-Bąk, Magdalena Sztandara, 141. Opole: Wydawnictwo Uniwersytetu Opolskiego, 2007.
- Nosek, Anna. *W przestrzeniach universum i regio. Wiersze dla dzieci współczesnych pisarzy regionu podlaskiego – interpretacje*. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2015.
- Olech, Joanna. *Czerwony Kapturek*. Warszawa: Jacek Santorski Agencja Wydawnicza, 2005.
- Rojek, Beata. *Czerwony Kapturek*. Janki: Agencja Wydawnicza Morex, 2017.
- Rzepnikowska, Iwona. „Wilki”. W *Polska bajka ludowa. Słownik*, red. Violetta Wróblewska. Dostęp 12.08.2019. bajka.umk.pl/sownik/lista-hasel/haslo/?id=186.
- Samojlik, Tomasz. *To nie jest las dla starych wilków*. Warszawa: Kultura Gniewu, 2016.
- Sieroszewski, Wacław. *Bajka o Żelaznym Wilku*. Kraków: Spółka Nakładowa „Książka”, 1911.
- Sitniewska, Roksana. „Wilki jako bohater ludowej bajki zwierzęcej”. W *Wilki i ludzie. Małe kompendium wilkologii*, red. Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, Emilia Wieczorkowska, 157. Katowice: Grupakulturalna.pl, 2014.
- Skotnicka, Gertruda. „O zwierzyńcu w polskich bajkach i bajeczkach dla dzieci”. W *Literacka symbolika zwierząt: praca zbiorowa*, red. Anna Martuszevska, 204. Gdańsk: Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, 1993.

- Skrobiszewska, Halina. *Brzechwa*. Warszawa: Agencja Autorska, 1965.
- „Tak, straszmy dzieci baśniami”. *Rzeczpospolita*, 4.04.2010. Dostęp 12.08.2019. [www.rp.pl/artykul/456562.html](http://www.rp.pl/artykul/456562.html).
- Ungeheuer-Gołąb, Alicja. *Poezja dzieciństwa, czyli droga ku wrażliwości*. Rzeszów: Wydawnictwo WSP w Rzeszowie, 1999.
- Usenko, Natalia. „Bajka o Trzech Świnkach”. W Usenko, Natalia, Danuta Wawiłow. *Wierzbowa 13. Opowieści z Wierzbowej 13*, 170. Warszawa: Egmont Polska, 2010.
- Wajrak, Adam. *Przewodnik prawdziwych tropicieli. Zima*. Warszawa: Agora 2012.
- Wajrak, Adam. *Wilki*. Warszawa: Agora, 2015.
- Wróblewska, Violetta. „Postać żelaznego wilka w folklorze i literaturze polskiej”. W *Wilki i ludzie. Małe kompendium wilkologii*, red. Dobrosława Wężowicz-Ziółkowska, Emilia Wieczorkowska, 186-188. Katowice: Grupakulturalna.pl, 2014.
- Wróblewska, Violetta. „Żelazny wilk”. W *Polska bajka ludowa. Słownik*, red. Violetta Wróblewska. Dostęp 15.04.2019. [bajka.umk.pl/slownik/lista-hasel/haslo/?id=210](http://bajka.umk.pl/slownik/lista-hasel/haslo/?id=210).

### Summary

#### CHANGES IN THE SYMBOLISM OF THE WOLF IN THE LITERATURE FOR CHILDREN

The following article draws the reader's attention to the symbolism of the wolf in the literature for children in a diachronic view. The author depicts significant changes in the image and appraisal of the animal. She has shown that the wolf has gone through a peculiar process of metamorphosis from degradation (it symbolized evil in classic folk fairy tales), to affirmation in contemporary Polish literature for young readers. The character of the wolf, especially in contemporary postmodernist fairy tales, gains new interpretations and a novel positive axiology. The wolf is mainly portrayed as a domesticated dog or a playing child, it is considered a man's friend, or reflects the primal nature which requires protection and respect (pro-ecological views). Moreover, the texts which place the wolf in the context of contemporary culture, especially consumerism, seem to be equally interesting.

Key words: *symbolism of the wolf, literature for children, fairy tale*